

# Sprawozdanie

komisji podatkowej o petycyach c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego oraz leśnego Towarzystwa galicyjskiego we Lwowie w sprawie ulg podatkowych dla lasów, dotkniętych klęskami elementarnymi.

## Wysoki Sejmie!

Już w ubiegłym roku wpłynęły pisma do Wydziału galicyjskiego Towarzystwa leśnego, zawierające skargi na klęski w lasach, spowodowane posuchą i połączone z nią niepomierne rozmnożenie się owadów, z uwagą na konieczną potrzebę przedsięwzięcia zmiany w ustawie „o opustach podatkowych“ z dnia 12. lipca 1896 r. Nr. 118 Dz. u. p. i to w kierunku przyznania gospodarstwom leśnym analogicznych ulg podatkowych, jakie przysługują gospodarstwom rolnym, gdy dotknięte zostaną klęskami elementarnymi.

Petycją swą, wniesioną w r. 1904, komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego starał się zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na spustoszenia, jakie sprawiła zeszłoroczna klęska posuchy w gospodarstwach leśnych, atoli petycja ta zapewne dla braku czasu nie mogła być załatwiona.

W b. r. tak komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego, jak i Wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego wniosły równobrzmiące petycje w tej tak piekającej sprawie, podnosząc z całym naciskiem gwałtowną potrzebę jak najrychlejszego wyjednania zmian w ustawie z dnia 12. lipca 1896 r. zawartej w Nrze 118 Dz. u. p., a traktującej o „opustach podatkowych“.

Żądania obu Towarzystw są słuszne i uzasadnione. Zasiłgują one na tem większe poparcie chociażby już z tego prostego względu, że faktycznie klęski elementarne, o ile dotyczą kultury leśnej i drzewostanu, są o tyle przykrejsze w następstwach swych i tem dotkliwiej dają się odczuwać, że przez cały szereg lat ujemnie działają na wzrost, rozrost i przyrost drzewostanu, przyczem w dalszym ciągu skutków najczęściej powodują znaczne obniżenie się wartości drzewa ze względu na jakość, jakoteż i na ilość.

Z uznaniem stwierdzić wypada, że po erze gorączkowej dewastacyi lasów zapanowały w naszym kraju korzystniejsze stosunki, gdyż jęto się racjonalnej

gospodarki leśnej, nieobliczonej wyłącznie na natychmiastowe zyski. Upominanie się zatem o najdalej idące ulgi jest tem więcej uzasadnione i zasługuje na całkowite uwzględnienie, by ulżyć brzemieniu ciężarów podatkowych przyniatających każdego gospodarza.

W słusznych swych żądaniach oba nasze Towarzystwa krajowe nie są odosobnione. Takie same żądania stawiają leśnicy innych krajów koronnych, które również w wysokim stopniu ucierpiały z powodu zeszłorocznych klęsk elementarnych. Konkretnym wyrazem potrzeb i dążeń leśnictwa całej Przedlitawii w tym właśnie kierunku są powzięte na tegorocznym kongresie leśnym na wniosek czeskiego Towarzystwa leśnego, uchwały z projektem zmiany całego szeregu postanowień ustawy o odpisywaniu podatku gruntowego z powodu klęsk żywiołowych; w szczególności zaś chodzi o zmianę §§. 8., 9., 10. 11. i 14. rzeczonyj ustawy.

Uzasadniony prejedukat do stawiania tych żądań znajdujemy w ustawie z dnia 19. lipca 1902, zawartej w Nrze I Dz. u. p., zmieniającej postanowienia ustawy z dnia 12. lipca 1896 r. Nr. 118 Dz. u. p. na korzyść gospodarstw rolnych.

W zmienionych w r. 1902 postanowieniach ustawy rozszerzono pojęcie klęsk elementarnych, o ile odnoszą się do gospodarstwa rolnego. Mianowicie zaliczono do szkód elementarnych szkody zrażdzone przez grad, ogień, wodę, mrazy, powalenie się zboża, nadzwyczajną posuchę i wilgoć, a nadto jasno i wyraźnie zaznaczono, że odpisanie podatku gruntowego ma nastąpić już wówczas, gdy na parcelach o obszarze od 2 ha co najmniej  $\frac{1}{4}$  część ziemiopłodów, zaś na parcelach o obszarze wynoszącym z górą 2 ha co najmniej  $\frac{1}{2}$  ha zniszczoną zostanie. Natomiast dla gospodarstw lasowych obowiązuje dotąd bez zmiany ustawa z 12. lipca 1896 r. Nr. 118 Dz. u. p. W myśl tej ustawy podatek gruntowy, przypisany od parcel zalesionych, odpisanym być może jedynie w trzech konkretnych wypadkach, tj.: a) gdy drzewostan leśny zostanie uszkodzony przez ogień; b) złamany wskutek nadmiernego ciężaru śniegu i c) gdy celem uchronienia go od szkodliwych owadów wyciętą lub spaloną zostanie część pewna.

Ograniczone to pojęcie klęsk żywiołowych, o ile nawiedziły gospodarstwo leśne, w następstwach swych daje minimalne z tego odszkodowanie leśnikowi z powodu nader ciasnego stanowiska, jakie zajęła kodyfikacya w wymienieniu warunków, w których nastąpić może odpisanie podatku gruntowego jako częściowa rekompensata za poniesioną stratę.

I tak w wypadku, gdy szkoda powstała skutkiem ognia i koniecznego wycięcia lub przez spalenie dla ochrony reszty drzewostanu, warunkuje ustawa, by co najmniej  $\frac{1}{4}$  część drzewostanu zniszczoną została, a odnośnie do parcel o obszarze, przewyższającym 20 ha, by całkowicie zniszczony drzewostan zajmował co najmniej powierzchnię 5 ha.

Nadto ustawa stawia jako normę w uzyskaniu odpisu przy szkodzie zrażdzonej przez połamanie przez śnieg, by uszkodzenie w danym kompleksie lasowym obejmowało przynajmniej  $\frac{1}{3}$  część całego kompleksu i by zniszczenie drzewostanu było tak wielkie, że dane parcele tylko przez ponowne zalesienie dochód przynieśćby mogły.

Jeśli postanowienia zawarte w ustawie z dnia 19. lipca 1902 Nr. 1 Dz. u. p. uważać należy za korzystny dla gospodarstwa rolnego postęp, wskazany względami na rozmiary i częste powtarzanie się szkód zrażdzonych przez powalenie się zboża oraz nadzwyczajną posuchę i wilgoć, to niczem nie dadzą się usprawiedliwić ani uzasadnić różnice w dzisiejszym stanie ustawodawstwa naszego co do odpisania podatku gruntowego z dochodu, skoro klęski żywiołowe dotknęły gospodarstwo rolne w przeciwieństwie do leśnego. Powyżej wykazane różnice bowiem nie mogą znaleźć i w istocie nie znajdują uzasadnienia ani właściwością gospodarstwa lasowego, ani też sposobem opodatkowania czystego dochodu katastralnego z parceli leśnych i dlatego stanowczo powinny być zniesione w drodze ustawodawczej.

Komisya podatkowa jest zdania:

a) że w klasyfikacyi klęsk żywiołowych, które nawiedzają lasy, a powodują odpisanie podatku gruntowego, uwzględnione być powinny: grad, niszczący

młode szczepki — ogień — załamanie się pod ciężarem śniegu. — wycięcie lub spalenie odpowiedniej części drzewostanu dla ochrony przed owadami — powalenie i połamanie przez wichry, mróz — choroby grzybkowe — usunięcie się lub zamulenie gruntu (nad brzegami rzek), lawiny i t. p.

b) że odpisanie podatku gruntowego z powodu szkód wyrządzonych przez powyższe klęski już wówczas powinno mieć miejsce, jeśli niemi dotknięta została parcela o obszarze do 2 ha, skoro co najmniej  $\frac{1}{4}$  część drzewostanu na tej parceli zniszczoną została, a na parcelach ponad 2 ha mierzących, gdy co najmniej  $\frac{1}{2}$  ha całkowitemu uległa zniszczeniu, z tą uwagą jednakże, że zniszczona przestrzeń niekoniecznie musiałaby stanowić w sobie zamknięty obszar, a zatem podstawę obliczenia stanowiłyby mniejsze części uszkodzone, porozrzucane w różnych stronach lasu.

c) że uczynićby należało różnicę między całkowitem zniszczeniem drzewostanu, a uszkodzeniem, pociągającym za sobą w następstwach ubytek przyrostu. W I. wypadku powinienby być odpisany cały podatek gruntowy za lat tyle wstecz, za ile go opłacono od zniszczonego drzewostanu, zwrot zaś podatku następowałyby gotówką za kwitem nieostemplowanym, natomiast w II. wypadku odpisywanie podatku odbywałoby się w stosunku do stopnia komisyjnie zbadanego uszkodzenia, tj. zmniejszonego przyrostu i to przez lat tyle, przez ile, zdaniem z zawodowych, w skład szkodę likwidującej komisji wchodzących leśników tenże przyrost drzewostanu zmniejszonym zostanie, t. j. dopóki drzewostan do pierwotnego stanu nie przyjdzie.

d) że termin zgłoszenia szkody żywiołowej należałoby przedłużyć do ośmiu tygodni, licząc od dnia zauważenia tejże, zaś w wypadkach gradobicia termin zgłoszenia musiałby być wysunięty po koniec czerwca następnego roku po gradobiciu, w końcu

e) że w skład komisji szkody likwidującej wchodziłoby bezwarunkowo dwaj leśnicy zawodowi.

To jest zdaniem komisji minimum, którego słusznie domagać się może ludność posiadająca pod kulturą lasową 25% przestrzeni całego kraju.

Petycja c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, oprócz powyżej omówionej zmiany ustawy o opustach podatkowych, dotyka w II-giej swej części sprawy zażądania subwencji państwowej na zakulturowanie przestrzeni leśnych, na których drzewostan uległ zniszczeniu wskutek zeszłorocznych klęsk żywiołowych.

Komisja podatkowa uznaje słuszność żądań zawartych w części II-giej petycji, nie czuje się jednak powołaną do rozpatrywania tej kwestyi i zajęcia jakiegokolwiek stanowiska, gdyż po pierwsze sprawa ta wchodzi w zakres działania komisji gospodarstwa krajowego, powtórę jest zdania, że skomulowanie obu żądań przyczyniłoby się do wzajemnego ich osłabienia. Wyraża jednak swe zapatrywanie, że druga część petycji c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego powinna być rozpatrzoną przez komisję gospodarstwa krajowego.

Wobec tego komisja podatkowa wnosi:

## Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby analogicznie do postanowień ustawy z dnia 12. lipca 1896 Nr. 118 Dz. u. p. i z dnia 19. lipca 1902 Nr. 1 Dz. u. p. w duchu pod a, b, c objawionych myśli jak najrychlej przedłożył czynnikom ustawodawczym projekt takiej zmiany ustawy o odpisaniu podatku gruntowego z powodu klęsk żywiołowych, które nawiedziły gospodarstwa leśne, iżby usunięta została nierównomierność w traktowaniu szkód polnych i leśnych, tam gdzie nie ma rai różniczkowania odnośnie do przyczyn klęski i przestrzeni uszkodzonej.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby w zniesionej ustawie po myśli życzeń wyrażonych pod d) nastąpiła zmiana terminu zgłaszania leśnych szkód żywiołowych.

III. Wzywa się c. k. Rząd, aby przy kodyfikacji w mowie będącej ustawy uwzględnionym został i ten ważny moment, że w skład komisji szkody likwidującej bezwarunkowo wejść mają dwaj leśnicy zawodowi.

Tem samem załatwione są petycje Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie do L. 291 i 2471 oraz petycja Towarzystwa leśnego galic. we Lwowie l. s. 2883.

Przewodniczący:

*Abrahamowicz w. r.*

Sprawozdawca:

*Baiworowski w. r.*